

**PROTOKÓŁ NR 18/16**  
**Z POSIEDZENIA KOMISJI BUDŻETU I FINANSÓW,**  
**KTÓRE ODBYŁO SIĘ DNIA 05.10.2016 R.**

Posiedzenie o godz. 15.00 otworzyła, a następnie prowadziła, Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów, Barbara Graban. W posiedzeniu uczestniczyło sześciu członków Komisji Budżetu i Finansów (lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu).

W posiedzeniu uczestniczyli także: Janusz Kosecki – Burmistrz Miasta, Barbara Krzyżanowska – Skarbnik Miasta, Marcin Hałas – kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej, Gabriela Guz – przedstawicielka TBS.

Tematem obrad komisji była analiza polityki mieszkaniowej miasta, finansowanie gospodarki mieszkaniowej (mieszkania komunalne) oraz przygotowanie propozycji do budżetu miasta na 2017 rok.

W pierwszej części posiedzenia, Przewodnicząca Barbara Graban przedstawiła zebranym wykonanie budżetu w zakresie remontów gminnego zasobu komunalnego z informacji z wykonania budżetu Gminy Miejskiej Skórcz za I półrocze 2016 roku.

Pani Skarbnik Barbara Krzyżanowska wyjaśniła, że na remont dachu na budynku Miejskiego Ośrodka Kultury z budżetu miasta przeznaczono kwotę 47 739 zł. Jest to budynek użytkowo – mieszkalny, którego dach remontowany jest w częściach. Część remontów przeprowadzana była również ze środków TBS-u.

Radny Roman Pietrzykowski pytał, czy ten budynek ma już dach zrobiony w całości, czy jeszcze nie?

Burmistrz Janusz Kosecki wyjaśnił, że jeszcze nie. Pozostała jeszcze do wymiany część dachu nad pomieszczeniami socjalnymi i toaletami. Ta cała część jest jeszcze do remontu. Bo jeszcze kolejna część, to jest cała pokryta eternitem, ale tam, to trzeba by się kompleksowo do tego przyłożyć, ponieważ tam są jeszcze drewniane okna, elewacja jest jaka jest, trzeba by to ocieplić, no i zmienić dach. Tam, gdzie robiliśmy, położyliśmy blachodachówkę, tam gdzie był większy spadek, natomiast na MOK-u położyliśmy papę termozgrzewalną, ponieważ tam był mniejszy spadek i nie trzeba było wymieniać okien, było to tańsze rozwiązanie.

Kierownik Marcin Hałas powiedział, że może udałoby się pozyskać jakieś środki na termomodernizację. Byłoby na wymianę okien, ocieplenie i wymianę pokrycia dachowego.

Burmistrz Janusz Kosecki wspominał o tym, że elewacja na MOK-u, która była robiona siedem lat temu, gdy miał przyjechać Prezydent, też wymagałaby już wymiany. Niestety to jest duża inwestycja i do póki nie będziemy mieli środków zewnętrznych, żeby to wykonać kompleksowo, to będziemy musieli tylko na bieżąco elementami łątać. Część, tam gdzie są lokatorzy u góry, w pierwszej kolejności, a do samej sali sportowej trzeba będzie podejść kompleksowo, łącznie z wymianą okien, dachu i zrobieniem elewacji, plus pewnie łącznie z TBS-em, elewację i ocieplenie MOK-u, ale to są potężne pieniądze. A jeżeli mówimy o ociepleniach, to musimy Państwu przekazać złą informację, otóż wstrzymany został program Lemur. Program, z którego chcieliśmy skorzystać przy budowie przedszkola. Prawdopodobnie w ciągu dwóch tygodni ma być kolejny, nowy, z nową nazwą. Nie wiem, czy to jest tylko zmiana nazwy. Czekamy. Wstrzymaliśmy procedurę zapytania o cenę. Musimy się wstrzymać te dwa tygodnie, żeby wiedzieć, na czym stoimy.

Kierownik Hałas powiedział, że 29 czerwca zebrał się Zarząd Funduszu i podjął decyzję, że z dniem 30 czerwca zamykają program. Dobrze, że my nie mieliśmy zleconych żadnych prac w tym kierunku. Wymagania dla tego nowego programu będą podobne i nie wiem, czy aż takie ostre, ale ogólnie mamy się przymierzać do warunków dla budynków, jakie są określone w rozporządzeniu na rok 2021, jednak my wolimy te dwa tygodnie poczekać i zobaczyć dokładnie, co tam się zmieni i jakie będą wymagania, żeby później nie poprawiać.

Przewodnicząca Graban pytała, czy są też takie programy na budowę budynków socjalnych?

Burmistrz Janusz Kosecki powiedział, że nie orientował się w tej kwestii, bo nas na to po prostu nie stać. Mamy problem z naszym zasobem, z remontami, jest bardzo dużo potrzeb.

Radny Roman Pietrzykowski stwierdził, że miasta nie stać na budynek socjalny, to byłaby utopia.

Burmistrz powiedział, że nawet w mieszkaniach lokatorskich TBS robi remonty, bo mieszkają w takich warunkach, że strach wejść, co dopiero w mieszkaniach socjalnych. I to już są koszty.

Radny Pietrzykowski mówił, że tutaj chodzi o minimum dbałości o te mieszkania.

Radny Marian Firyn powiedział, że jak coś nic nie kosztuje, to się nic nie szanuje.

Przewodnicząca Barbara Graban pytała, jaki procent czynszu jest przeznaczony na remonty?

Pani Gabriela Guz odpowiedziała, że około 30%. Miesięczny przypis z gminnego zasobu wynosi 31 tys., a z tego 13 tys. odchodzi na zaliczki do wspólnot. Z reszty opłacane są bieżące eksploatacje, światło, za tych, co nie płacą śmieci. Trzeba powiedzieć, że praktycznie 4 tys. miesięcznie jest niedopłaty. Jak ludzie nie zapłacą za śmieci, za wodę, za fekalia, to za nich trzeba odprowadzić te pieniądze. To nie są środki do ściągnięcia, bo te, które można ściągnąć, to oczywiście to robimy.

Radny Henryk Czarnecki pytał, czy dużo jest takich osób, które nie płacą? Pani Gabriela Guz odpowiedziała, że jest to około 10 osób.

Burmistrz powiedział, że tak pewnie byłoby, gdybyśmy mieli te mieszkania socjalne. Jeżeli chodzi o te mieszkania socjalne, o których teraz tak dużo się mówi, to tam jest mowa o czynszu w wysokości około 20 zł za metr. U nas czynsz w TBS-ach wynosi 6,70 zł i mówi się, że jest drogo, a w gminnym zasobie jest 5 zł za metr i jeszcze są takie zaległości.

Pani Gabriela Guz powiedziała, że na dzień dzisiejszy gminny zasób mieszkaniowy jest bardzo okrojony. To są budynki mało lokalowe. Bo nam zostały budynki na Stargardzkiej 33 i 35, stary ośrodek zdrowia, przedszkole i to jest wszystko, a reszta to są wspólnoty. I my musimy te pieniądze do wspólnot, niezależnie od tego, czy ten najemca nam zapłaci, czy nie, to do wspólnoty musimy za niego te pieniądze wpłacić.

Radny Firyn pytał, co by było, gdybyśmy zalegali wspólnocie? Pani Guz wyjaśniła, że w imieniu wspólnoty musiałyby poprowadzić do sądu Gminę.

Przewodnicząca Barbara Graban pytała, czy TBS nie obawia się, że jak zostaną wybudowane te domy na ul. Wojska Polskiego, to, że lokatorzy odejdą z TBS-ów.

Pani Guz odpowiedziała, że nie, bo na takich samych zasadach lokator mógłby sobie wybudować dom, bo to będą na sprzedaż. Ja się nie obawiam tego.

Przewodnicząca Graban stwierdziła, że to dobrze, bo obawiała się, że zostaną na utrzymaniu miasta wolne mieszkania w TBS-ach.

Pani Gabriela Guz wyjaśniła, że czynsz w wysokości 5 zł, to stanowczo za mało, by przeprowadzać remonty. Żeby można było remontować, to czynsz powinien być na wysokości 4% metra odtworzeniowego, to w tej chwili jest około 12 zł. Wtedy można by było mówić o remontach.

Przewodnicząca Graban stwierdziła, że gmina ma duże wydatki i brak jest też środków na remonty mieszkań, jedynie takie bardzo konieczne, ale żeby zaplanować jakieś remonty w danym roku, to nas nie stać.

Burmistrz powiedział, że TBS też robi remonty, na tyle, na ile starcza środków. TBS przeprowadził remont elewacji tego baraku na ul. Norwida. Pani Guz powiedziała, że to była

konieczność, ponieważ budynek ten nie przeszedłby badań technicznych i nie mógłby być zamieszkały.

Radny Firyn pytał, czy taki kompleksowy remont w środku również został przeprowadzony, czy tylko na zewnątrz?

Pani Guz odpowiedziała, że remont został przeprowadzony na zewnątrz.

Kierownik Marcin Hałas poinformował, że najprawdopodobniej w styczniu na pierwszej sesji w nowym roku będzie przedstawiony Radzie program gospodarowania zasobem mieszkaniowym na lata 2017 – 2021. Tam się spisuje zasób mieszkaniowy i wypisane zaplanowane remonty na 5 lat.

Pani Gabriela Guz mówiła o tym, że w tej uchwale na końcu, są źródła finansowania, ja bym chciała, żeby wskazać i zapisać tam te źródła finansowania. Pani Guz pytała również, czy w przyszłorocznym budżecie zostaną zapisane środki na gospodarkę mieszkaniową, czy będą środki na remonty zasobu gminnego?

Burmistrz powiedział, że w budżecie na przyszły rok są tak poważne przedsięwzięcia jak budowa ulic na Osiedlu, budowa przedszkola, modernizacja i przebudowa oczyszczalni ścieków i pewnie będzie kłopotem, by to spiąć. Jeżeli cokolwiek innego, to trzeba się będzie poważnie zastanowić. Też nie wiemy kiedy będziemy poszczególne rzeczy do budżetu wprowadzali, co jeszcze w tym roku, co dopiero po zakończeniu roku. Co będzie trzeba, to będziemy wprowadzali. Burmistrz poinformował również zebranych, że dzisiaj miał spotkanie z podmiotem, który wydzierżawia tartak z prośbą o zwolnienie z podatku od nieruchomości w związku ze złą sytuacją finansową. Była mowa, żeby umorzyć część podatku, a resztę rozłożyć na raty, bo być może będzie się to wiązało z zamknięciem tartaku w Skórczu. Ja zaproponowałem, by pomyśleć o zmniejszeniu metrów powierzchni. Będziemy pewnie o tym dyskutowali, jak wpłynie oficjalne pismo, bo jakąś decyzję będę musiał podjąć w tej kwestii. Oni w tej chwili płacą około 130 tys. podatku rocznie.

Radny Marian Firyn stwierdził, że zupełnie niepotrzebna im taka wielka powierzchnia. Kiedyś tam był surowiec, były materiały, ale teraz to jest tam puste. Ten teren na pewno nie jest im potrzebny taki duży. Tam może 20% jest zajęte zaledwie.

Burmistrz powiedział, że również uważa, że to jest zbytek łaski. Pan poinformował mnie, że tam pracuje około 40 osób. Ale jest tam problem, że nie ma tam właściciela. Nie można się z nim skontaktować.

Radny Pietrzykowski pytał, w takim razie od kogo dzierżawi, skoro nie ma właściciela? Komu płaci?

Burmistrz powiedział, że podobno ma zapłacone za prawo własności tych działek, które były własnością Gdańskiego Przemysłu, bo tam też część jest Skarbu Państwa i nie może się skontaktować z tą osobą, bo nikogo nie ma. Myślę, że do końca nie jest uczciwe względem nas to, co on mówi, natomiast będziemy tam mieli za chwilę pewien problem i trzeba będzie decyzję podjąć, czy część odpuszczamy i bierzemy tylko część, czy po prostu nie wyrażamy zgody i pan za chwilę zwinie interes.

Radny Marin Firyn powiedział, że uważa, że jest to pewien rodzaj szantażu, bo u nas mimo wszystko jest dość tania siła robocza.

Radny Czarnecki powiedział, że patrząc po produkcji, to nie wiadomo, czy nie zwinie.

Radny Firyn powiedział, że już to kilka lat temu przerabialiśmy, oni chcieli to oddać, to po lewej stronie.

Burmistrz wyjaśnił, że to była kwestia działek Skarbu Państwa, które myśmy chcieli przejąć. A co do drogi, to udało nam się przejąć. Teraz spokojnie będzie ulica Leśna między placami tartaku tak, jak była kiedyś. Teraz już ulica będzie nasza i będziemy mogli sprzedać tą działkę, gdzie jest budynek do rozbiórki.

Radny Marian Firyn pytał, czy coś zmieniło się w kwestii stacji uzdatniania wody, jeżeli chodzi o gminę.

Burmistrz powiedział, że Gmina Wiejska podtrzymała swoje stanowisko z ostatniego spotkania, że przekaże nam nieodpłatnie ujęcie wody na Ryzowiu. Pozostaje kwestia wyceny przedmiotowej nieruchomości. Kwestia VAT-u. Tylko jak to będzie za złotówkę, to co od tego za VAT? Wtedy będziemy obciążać gminę również podatkiem od oczyszczalni. W uchwale podatkowej jak gdyby nie będzie zapisu o zwolnieniu. Zastanawialiśmy się tutaj też nad siecią. Czy można sieć wyłączyć i zwolnić samą oczyszczalnię, ale to jest naczynie powiązane i musimy to jeszcze przedyskutować i sprawdzić. Natomiast jest takie stanowisko, jest protokół. Jest już w trakcie podpisywania porozumienie w sprawie współfinansowania przez gminę rozbudowy i modernizacji oczyszczalni. Chcielibyśmy w piątek ogłosić przetarg na dokumentację, bo czas jest krótki.

Jeżeli chodzi o sprawy bieżące, to kierownik Hałas poinformował, że przeciągnie się sprawa Sobieskiego 28, ponieważ jak były robione materiały do przetargu na sprzedaż, to okazało się, że ten budynek nie stoi tylko na naszej działce, ale rogiem, może pół metra, a może nawet nie, stoi na działce, gdzie płynie Szoryca. Tam właścicielem jest Zarząd Województwa Pomorskiego. Teraz jeszcze raz zleciliśmy pomiary tego budynku, czy tak na pewno jest czy czasami się nie skurczy i jednak zmieści się na tej działce. Jeżeli nie, to ten

kawałek działki będziemy musieli kupić i wtedy dopiero do przetargu. Dopiero jak będziemy mieli wszystko uregulowane.

Burmistrz powiedział, że na razie nic nie wiemy jeszcze jeżeli chodzi o schetynówkę, ponieważ nie ma jeszcze żadnych informacji z urzędu wojewódzkiego. Sporo gmin dostało środki w ramach PROW-u, więc myślę, że konkurencja trochę się zmniejszyła, więc myślę, że powinniśmy to dofinansowanie dostać. Tylko uważam, że trzeba będzie bardzo szybko ruszać z przetargiem, jak tylko będzie informacja, ponieważ kto szybciej wystartuje, myślę, że będzie miał lepszą cenę. Jak rynek będzie pełny, to ceny będą wyższe.

Przewodnicząca Graban mówiła o tym, że chyba pani Jędrzejewska się zgłaszała, gdzie udostępniła podwórko przy starym ośrodku. Ona się zgłosiła z tym, że chce sobie zrobić nową kostkę na podwórku i żeby od strony jej podwórka ośrodek miał otynkowane fundamenty, bo tam podobno są płyty odchodzącego tynku. Nie byłam, nie widziałam, tylko przekazuję.

Burmistrz powiedział, że jeżeli chodzi o ulicę Kociewską, to będziemy tam robić przejście dla pieszych na drugą stronę, dojście do przystanku dla młodzieży i trochę podciągnąć ten chodnik pod Arkadę. Jesteśmy w trakcie negocjacji z p. Jakubowskim, który by też u siebie utwardził tą część terenu przed Arkadą i jest zainteresowany tym bardzo mocno. Jestem po rozmowie również z marszałkiem Świlem w tej kwestii. Pytanie, na ile będzie mógł pan Jakubowski partycypować w kosztach, my pewnie w dokumentacji. Pewnie to będzie tak, że część zrobi ZDW, część pan Jakubowski, a my byśmy tylko w niewielkim stopniu partycypowali w budowie tego chodnika. Wtedy w tej koncepcji, którą przygotowujemy na Osiedle Młodych, mamy przejście na drugą stronę. Czyli połączenie ul. Kociewskiej w stronę Arkady tym chodnikiem, do przystanku i wtedy przejście w drugą stronę na Osiedle Młodych.

Kierownik Hałas zaproponował, by wciągnąć to do opracowania koncepcji na Osiedle Młodych, byłoby to w jednym opracowaniu.

Przewodnicząca Barbara Graban powiedziała, że na Komisji Mieszkaniowej była poruszana kwestia jednej rodziny, gdzie córka mieszka z czwórką małych dzieci i swoim ojcem. Ona z dziećmi zajmuje jeden pokój. Tam naprawdę ona ma ciężkie warunki. Pani Gabriela Guz wyjaśniła, że w tej kwestii są rozpatrywane różne rozwiązania. Jednak nie wszystkie są akceptowane przez wszystkie strony tej sprawy i na razie nie wiadomo jak to zostanie rozwiązane i czy uda się ten problem rozwiązać

Kierownik Marcin Hałas powiedział, że jeżeli chodzi o sprzedaż mieszkań, to w związku z bonifikatą, jaka obowiązywała na mocy uchwały z 27 kwietnia 2015 roku, w 2015

roku udało się sprzedaż 6 mieszkań, bo było 80% bonifikaty, w 2016 roku już tylko jedno z bonifikatą 70%. Teraz nie ma żadnego wniosku, żadnego zainteresowania. Od przyszłego roku będzie 60% bonifikaty.

Burmistrz powiedział, że pewnie miasto pozostanie z tymi mieszkaniami, które w tej chwili ma.

Przewodnicząca Barbara Graban stwierdziła, że ostatnio na osiedlu chodził ktoś i dokonywał pomiarów.

Burmistrz wyjaśnił, że to dotyczy działek przy ul. Zielonej, o których już niejednokrotnie mówiliśmy. Z tego, co obserwujemy i słyszymy, jest zainteresowanie. Jak się nam uda te działki sprzedać na pniu, to będziemy musieli tam wybudować trochę wodociągu i kanalizacji i zaraz przystąpić do podziału, zgodnie z planem, tych działek, które są za ogródkami działkowymi, a przed zbiornikiem, na wysokości ul. Piaskowej.

W kolejnej części posiedzenia komisji, wypracowane zostały propozycje do projektu budżetu Gminy Miejskiej Skórcz na 2017 rok (stanowią one załącznik nr 2 do protokołu).

W związku z brakiem dalszych spraw do omówienia, Przewodnicząca Barbara Graban zakończyła wspólne posiedzenie komisji o godz. 16.00. Protokół zawiera 7 ponumerowanych stron maszynopisu i 2 załączniki.

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów

Barbara Graban

Protokolant: Iwona Dembska

Skórcz, dnia 07.10.2016 r.